

Kościół pomagający [TPCT nr 75]

„Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyziębienia umiera starzec zmuszony, by żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty

„Nie może tak być, że nie staje się wiadomością dnia fakt, iż z wyziębienia umiera starzec zmuszony, by żyć na ulicy, natomiast staje się nią spadek na giełdzie o dwa punkty. To jest wykluczenie. Nie można dłużej tolerować faktu, że wyrzuca się żywność, podczas gdy są ludzie cierpiący głód. To jest nierówność społeczna. Dzisiaj wszystko poddane jest prawom rywalizacji i prawu silniejszego, gdzie można pożera słabszego” – czy to głos jakiegoś słynnego lewicowego filozofa, tekst ustawy o wykluczeniach społecznych, czy też może fragment manifestu rewolucjonistów? Otóż nie! – to słowa papieża Franciszka napisane w adhortacji *Evangelii gaudium*. To głos zwierzchnika Kościoła Katolickiego, którego jednym z trzech zadań zgodnych z jego naturą jest posługa miłości (*diakonia*). Dzieło charytatywne jest wpisane w plan działania Kościoła tak silnie, jak DNA jest wpisane w ludzki genom.

Kościół od zawsze stoi na stanowisku, że aby jego misja była realizowana musi zostać wcielona – podobnie jak *logos* stał się ciałem. Tu nie ma kompromisów. Wiara jest widoczna w uczynkach, albo nic nie może potwierdzić, że jest prawdziwa. Miłość, obok kontemplacji, zakłada działanie i to na szczególnym obszarze – tam, gdzie sprawy

mają się źle, a nawet układają się bez nadziei na rychłe rozwiązanie. Przykładanie miary miłosiernego Samarytanina do siebie jest ważnym elementem działalności wierzących. Kościół – jako instytucja stara się stać na straży wykluczonych, opuszczonych, umierających, a także zropaczonych i zapomnianych. To Ci ostatni tego świata – w jego oczach stają się najważniejsi, ponieważ hierarchia aksjologiczna jest odwrotnie proporcjonalna od tej, którą zwykło się przyjmować w naszej codzienności.

A jak sprawy mają się w Polsce? „Raport z pierwszego ogólnopolskiego badania kościelnych instytucji oraz organizacji charytatywnych” pokazuje, że Kościół obok państwa stanowi najważniejszy ośrodek dzieł charytatywnych. Nie mówimy tu o jakimś NGOsie, który wspomaga państwo w niektórych funkcjach. Nie! Nie bez przyczyny badania pokazują, że kościół instytucjonalny stanowi równoważną dla państwa część systemu pomocy potrzebującym, a nawet zastępuje go w tych miejscach, do których państwo zupełnie nie sięga. Można postawić tezę, że gdyby nie Kościół – połowa z potrzebujących w Polsce przestała by otrzymywać pomoc. Nie mówimy tu zatem o tym jaka duża jest skala – a raczej należy zauważyć, że bez tej działalności wspólnota w sposób zasadniczy byłaby pozbawiona podstawowej opieki na wielu polach i wymiarach.

Sprawa tu nie idzie o kilka organizacji, które wypełniają niemalże instytucjonalną rolę w tworzeniu dzieł charytatywnych – choć ich znaczenie jest nie do przecenienia. Instytucja Kościoła opiera się o tysiące parafii, przy których dzieją się rzeczy wręcz niebywałe w perspektywie skali całej Polski. Często niezauważalna praca, owocuje ocalonym życiem, uratowaniem zdrowiem czy perspektywą wyjścia z ubóstwa, wbrew czarnemu PR-owi tworzonego najczęściej przez

krytyków z lewej strony. Liczne akcje charytatywne, okna życia, domy samotnych matek, domy opieki nad upośledzonymi czy tworzenie przestrzeni dla samopomocy – są niezbywalnym elementem współczesnego krajobrazu. Oczywiście – można zarzucić tu wiele słabemu nagłośnieniu tego typu pomocy i jej skali, ale czy rzeczywiście można stawiać oskarżenie wobec cichej regularnej roboty, która dzieje się w zaciszu parafialnych ścian? Czy tylko wielkie akcje mają sens, czy też swoista pozytywistyczna praca przywracania ludzi w potrzebie na powrót społeczeństwu?

W tym numerze chcemy pochylić się nad tym fenomenem ukrytej dobroci, która choć nie noszona na czerwonych sztandarach, daleko bardziej zmienia losy zwykłych ludzi dotkniętych realnym wykluczeniem. W centrum uwagi stawiamy pytania o to jak wygląda dziś panorama pomocy Kościoła, jakie są jej przejawy. Co stanowi największe wyzwanie dla niesienia misji charytatywnej? Co ten obraz mówi o nas samych?

Jan Czerniecki
Redaktor naczelny



Ks prof. Waldemar Linke CP: Apostołowie i posługa ubogim



Ks. prof. Bogusław Drożdż: Wokół teologicznych podstaw posługi społecznej Kościoła



Ks. Wojciech Sadłoń: Chrześcijańskie „dzieło miłości” w Polsce



Ks. Dariusz Kowalczyk: Formujemy młodzież w duchu papieskim



Ks. Paweł Śmierzchalski: Hospicjum to niesienie Dobrej Nowiny poprzez posługę



Siostra Barbara Król: W oknach życia czuwanie trwa cały czas



Benedykt XVI: O posłudze miłości



Encyklika Centesimus Annus o opcji preferencyjnej Kościoła na rzecz ubogich



Święty Jan Chryzostom o jałmużnie



Brat Albert – w twarzach nędzarzy i bezdomnych widział oblicze Chrystusa



MECENASEM
TEOLOGII
POLITYCZNEJ
CO TYDZIEŃ
JEST PZU

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego